

Sygn. akt III AUa 116/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 grudnia 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Jolanta Hawryszko (spr.)
-----------------	---------------------------------

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 7 grudnia 2022 r. w S.

sprawy I. H.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddziałowi w Ł.

o wypłatę niezrealizowanego świadczenia i zwrot nienależnie pobranego świadczenia

na skutek apelacji ubezpieczonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 13 grudnia 2021 r., sygn. akt IV U 198/21

1. zmienia zaskarżony wyrok w części oraz poprzedzając go decyzję z dnia 22 grudnia 2020 roku znak: (...) i stwierdza że I. H. nie pobrała nienależnego świadczenia w kwocie 2 717,32 zł. (dwa tysiące siedemset siedemnaście złotych i trzydzieści dwa grosze), a zatem nie ma obowiązku zwrotu kwoty 2717,32 zł. (dwa tysiące siedemset siedemnaście złotych i trzydzieści dwa grosze),

2. oddala apelację w pozostałym zakresie.

	SSA Jolanta Hawryszko	
--	-----------------------	--

Sygn. akt III AUa 116/22

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w Ł. decyzją z 14 grudnia 2020 r., znak (...), po rozpatrzeniu wniosku ubezpieczonej I. H., odmówił prawa do niezrealizowanego świadczenia po babci H. Ł. zmarłej 1 kwietnia 2020. Decyzją z 22 grudnia 2020 R. znak: (...) organ rentowy uznał, że ubezpieczona pobrała nienależne świadczenie za okres od 1 do 30 kwietnia 2020 w kwocie 2.717,32 zł tytułem emerytury, dodatku pielęgnacyjnego, ryczałtu energetycznego, dodatku kompensacyjnego, dodatkowego rocznego świadczenia, przysługujących H. Ł., zmarłej 1 kwietnia 2020r.

Odwołanie od każdej z decyzji złożyła ubezpieczona, podnosząc że wbrew twierdzeniom organu rentowego, zmarła H. Ł. pozostawała na jej utrzymaniu. Ubezpieczona wniosła o uchylenie obu decyzji i wskazała, że pobranie świadczenia należnego zmarłej przez ubezpieczoną było zgodne z prawem.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołania podtrzymał zasadność zaskarżonych decyzji. Podniósł, że przed śmiercią zmarła nie pozostawała na wyłącznym utrzymaniu wnuczki, ponieważ posiadała stałe źródło dochodu w postaci emerytury w wysokości 1.537,92 zł brutto. Fakt świadczenia pomocy na rzecz babci nie przesądzał od prawie do niezrealizowanego świadczenia. Organ rentowy wskazał, że obowiązek zwrotu nienależnie pobranych świadczeń obciąża ubezpieczoną, ponieważ nie była wskazana w decyzji ZUS jako osoba uprawniona do pobierania określonych świadczeń. Powołał się na regulacje zawarte w art. 136 ust. 1 i art. 138 ust. 1 i 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 13 grudnia 2021 r. oddalił odwołania.

Sąd Okręgowy ustalił, że H. Ł., babcia ubezpieczonej, ur. (...), od 1988 roku pobierała emeryturę. W roku 2014 babcia ubezpieczonej przeprowadziła się z Ł. do K., gdzie mieszkała ubezpieczona z rodziną i zamieszkała w najmowanym mieszkaniu. Ubezpieczona uzyskała od babci mieszkanie w Ł. i sprzedała je za kwotę 115.000 zł. Do 2018 roku babcia ubezpieczonej mieszkała w kawalerce przy ul. (...) w K.. Najemcą według umowy była ubezpieczona. Czynsz najmu wynosił 900 zł, a pozostałe opłaty za mieszkanie 300 zł. Koszty mieszkania pokrywała ubezpieczona. W 2017 roku babcia ubezpieczonej złamała dolny odcinek kręgosłupa i przestała chodzić. Opiekowała się nią ubezpieczona; zorganizowała w (...) w K. dla babci opiekę pielęgniarską w roku 2017 i styczniu 2018. Przychodziły do babci ubezpieczonej pielęgniarki rodzinne i zmieniały jej okłady z powodu owrzodzenia podudzia. W okresie styczeń-sierpień 2018 babcia ubezpieczonej przebywała w (...) Szpitala (...) w K.. Gdy opuściła szpital, ubezpieczona wynajęła dla niej lokal mieszkalny przy ul. (...) w K.. Babcia ubezpieczonej mieszkała w nim w okresie od września 2018 do maja 2019. Opłaty miesięcznie za mieszkanie łącznie wynosiły ok. 1.000 zł i pokrywała je ubezpieczona. W tym okresie babcia ubezpieczonej potrzebowała dodatkowej odpłatanej opieki specjalistycznej. Pielęgniarka przychodziła dwa razy w tygodniu i zmieniała leżącą opatrunki, myła, zmieniała pościel, karmiła, podawała leki. W pozostałym czasie opiekę nad babcią sprawowała ubezpieczona. Pielęgniarce płacono 50 zł za każdą wizytę. W związku z tym, że babcia ubezpieczonej wymagała całonocnej i pełnej opieki, ubezpieczona zorganizowała jej pobyt w Zakładzie (...) w B.. Babcia ubezpieczonej przybywała tam 9.05.2019 r. do dnia jej śmierci. Babcia ubezpieczonej za pobyt ponosiła opłatę w wysokości 1.005,56 zł miesięcznie, co stanowiło 70% jej dochodu. Od czerwca 2018 świadczenia należne babci ubezpieczonej od organu rentowego były przekazywane ubezpieczonej, jako osobie upoważnionej, tj. sprawującej faktyczną opiekę. Przyjęcie takiej formy wypłaty nastąpiło na wniosek ubezpieczonej. Opłaty za pobyt dokonywała ubezpieczona z konta bankowego babci. Świadczenie emerytalne i inne świadczenia od organu rentowego należne dla babci ubezpieczonej były przesyłane przekazem pocztowym na adres zamieszkania ubezpieczonej i przez nią odbierane. Następnie ubezpieczona wpłacała odpowiednie kwoty na rachunek bankowy babci. Kupowała babci potrzebne rzeczy lub dawała pieniądze.

W dniu 20.04.2020 r. świadczenia od organu rentowego należne babci ubezpieczonej w kwocie łącznej 2.717,32 zł pobrał mąż ubezpieczonej jako domownik. Pobrana kwota obejmowała świadczenie emerytalne, dodatek pielęgnacyjny, ryczałt energetyczny, dodatek kompensacyjny należne za okres od 1 do 30 kwietnia 2020 oraz dodatkowe roczne świadczenie. Organ rentowy (ZUS (...) Oddział w Ł.) dowiedział się o śmierci babci ubezpieczonej w dniu 21.04.2020, gdy wpłynął odpisu aktu zgonu.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił odwołań.

Co do decyzji z 14 grudnia 2020 r. – uznał, że została wydana po rozpatrzeniu wniosku ubezpieczonej, który to wniosek został złożony w sytuacji, gdy sporne świadczenie zostało pobrane przez ubezpieczoną. Podstawą prawną decyzji był art. 136 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (dalej jako ustawa emerytalna lub ustawa), zgodnie z którym w razie śmierci osoby, która zgłosiła wniosek o świadczenia określone ustawą, świadczenia należne jej do dnia śmierci wypłaca się małżonkowi, dzieciom, z którymi prowadziła wspólne gospodarstwo domowe, a w razie ich braku - małżonkowi i dzieciom, z którymi osoba ta nie prowadziła wspólnego gospodarstwa domowego, a w razie ich braku - innym członkom rodziny uprawnionym do renty rodzinnej lub na

których utrzymaniu pozostawała ta osoba. Przepis ten stosowany jest także w praktyce organów rentowych w sytuacji, gdy prawo do świadczenia zostało już nabyte, ale nastąpiła śmierć świadczeniobiorcy.

Ubezpieczona była wnuczką zmarłej, nie była uprawniona do renty rodzinnej, zatem wypłata świadczenia przysługiwała, gdyby ubezpieczona wykazała, że babcia pozostawała na jej utrzymaniu. Tej okoliczności ubezpieczona nie wykazała. Przedstawione przez nią dowody, w tym zeznania świadków i jej wyjaśnienia są wiarygodne. Sąd Okręgowy, na podstawie ustaleń sprawy, uznał że emerytura babci nie wystarczyłaby na pokrycie kosztów najmu mieszkania dla babci i kosztów codziennego utrzymania osoby chorującej. W tym okresie babcia pozostawała na częściowym utrzymaniu wnuczki. Z drugiej strony, ubezpieczona otrzymała środki na utrzymanie babci, ponieważ sprzedała mieszkanie babci za kwotę 115.000 zł. Decydujące znaczenie dla przyjęcia, że babcia nie pozostawała na utrzymaniu ubezpieczonej miał fakt, że przez prawie rok przed śmiercią, od 9 maja 2019 do 1 kwietnia 2020 babcia przebywała w Zakładzie (...) w B.. Tam miała zapewnione wszystkie podstawowe potrzeby jak zamieszkanie, wyżywienie, opiekę, leczenie. Opłata wynosiła 70% jej dochodu z emerytury (ok. 1005 zł). Zostawała jeszcze kwota 30% emerytury, na zaspokojenie innych, dodatkowych potrzeb. Zatem przez ten okres babcia, bez wątplenia nie była na utrzymaniu wnuczki.

Ponadto, art. 136 ust. 1 ustawy dotyczy świadczeń w postaci emerytury lub renty. Nie odnosi się do innych świadczeń takich jak dodatek pielęgnacyjny, ryczałt energetyczny, dodatek kompensacyjny, które zostały pobrane przez ubezpieczoną 20.04.2020 r. wraz z emeryturą. W przypadku jednorazowego świadczenia pieniężnego dla emerytów to przepis art. 12 pkt 4 ustawy z 4 kwietnia 2019 r. o jednorazowym świadczeniu pieniężnym dla emerytów i rencistów w 2019 r. (Dz.U. z 2019 r. poz. 743) wprost wyłącza możliwość zastosowania art. 136 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Odnosnie decyzji z 22 grudnia 2020 r., świadczenia należne babci ubezpieczonej były od 2018 roku wypłacane do rąk ubezpieczonej na mocy art. 136b ustawy. W treści oświadczenia złożonego przez ubezpieczoną (k. 109 akt rentowych), zgodnie z wymogiem z art. 136b ust. 1 ustawy, zawarte jest pouczenie, że jako osoba sprawująca faktyczną opiekę nad osobą uprawnioną do emerytury/renty jest zobowiązana do poinformowania organu rentowego o zajściu okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczenia albo wstrzymanie wypłaty świadczenia w całości lub w części oraz do zwrotu świadczenia, w przypadku gdy zostało pobrane nienależnie. Regulacja dotycząca treści pouczeń świadczy o tym, że ustawodawca chciał szczególnie uzmysłowić osobie pobierającej emeryturę/rentę w imieniu świadczeniobiorcy kwestię wygaśnięcia prawa do niej i obowiązku zwrotu świadczenia, gdy zostało pobrane przez tą osobę nienależnie. Mimo tych pouczeń i śmierci babci w dniu 1.04.2020, świadczenia na jej rzecz, w tym emerytura zostały odebrane 20.04.2020 przez męża ubezpieczonej.

Zgodnie z art. 101 pkt 2 ustawy prawo do świadczeń ustaje ze śmiercią osoby uprawnionej. Prawo do świadczenia emerytalnego oraz pozostałych świadczeń wypłacanych przez organ rentowy ustało zatem w dacie 1.04.2020.

Zgodnie z art. 138 ust. 1 ustawy osoba, która nienależnie pobrała świadczenia, jest obowiązana do ich zwrotu. Według art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy za nienależnie pobrane świadczenia w rozumieniu ust. 1 uważa się świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania. Według art. 138 ust. 3 ustawy za nienależnie pobrane świadczenia w rozumieniu ust. 1 uważa się również świadczenia wypłacone z przyczyn niezależnych od organu rentowego osobie innej niż wskazana w decyzji tego organu.

Ubezpieczona pobrała świadczenia należne jej babci jako osoba sprawująca faktyczną opiekę nad babcią, do czego nie była uprawniona po śmierci babci. Prawo do emerytury wygasło z dniem śmierci babci i co za tym idzie, wygasło uprawnienie od odbioru emerytury przez jej opiekunkę. Świadczenie emerytalne pobrane w dniu 20.04.2020 można by uznać za pobrane należnie przez osobę uprawnioną, gdyby ubezpieczona należała do kręgu osób wymienionych w art. 136 ust. 1 ustawy, która to przesłanka nie została spełniona.

Nadto w kontekście należnego świadczenia można rozpatrywać tylko świadczenie emerytalne, a nie pozostałe świadczenie.

Apelację od wyroku złożyła ubezpieczona, zarzucając naruszenie prawa materialnego, art. 138 ust.3 ustawy emerytalnej, jak również błędną interpretację stanu faktycznego. Ubezpieczona powołała się na wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach w sprawie III AUa 989/18: emerytura lub renta za miesiąc, w którym nastąpiła śmierć świadczeniobiorcy, jest świadczeniem należnym, a jego przelew na rachunek w banku, bądź też wypłata osobie uprawnionej do jej odbioru za życia emeryta, bądź rencisty, nawet po dacie jego śmierci, stanowi prawidłową wypłatę. Nadto zmarła babcia pozostawała faktycznie na jej utrzymaniu, co uzasadniało przyjęcie, jako podstawy prawnej art. 136 ust.1 ustawy emerytalnej.

Ubezpieczona wniosła o uchylenie sprawy i przekazanie jej do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny rozważył sprawę i uznał, że apelacja była zasadna.

Sąd Apelacyjny w całości podzielił ustalenia Sądu pierwszej instancji, jednak nie zaaprobował oceny prawnej, ponieważ Sąd Okręgowy wskutek nietrafnej interpretacji prawa materialnego, dokonał niewłaściwej subsumpcji.

Przedmiotowa sprawa jest konsekwencją dwóch decyzji organu, pierwszej - z dnia 14 grudnia 2020 r., dotyczącej odmowy prawa ubezpieczonej do niezrealizowanego świadczenia po babci zmarłej w dacie 1.04.2020 r., i drugiej - z 22 grudnia 2020 ustalającej, że ubezpieczona pobrała nienależne świadczenie za okres od 1. do 30. kwietnia 2020 w kwocie 2.717,32 zł tytułem emerytury, dodatku pielęgnacyjnego, ryczałtu energetycznego, dodatku kompensacyjnego, dodatkowego rocznego świadczenia, przysługujących babci ubezpieczonej. Jako podstawę prawną decyzji, w pierwszym przypadku wskazano art. 136 ust.1 ustawy z 17 grudnia 1998 o emeryturach i rentach, zaś w drugim przypadku art. 138 ust.3 ustawy o emeryturach i rentach. Przy czym bezspornie, świadczenia należne babci ubezpieczonej, pobrał w dniu 20.04.2020 r. mąż ubezpieczonej jako domownik, zaś organ rentowy od 2018 roku wypłacał świadczenia do rąk ubezpieczonej na podstawie art. 136b ustawy o emeryturach i rentach, traktując ubezpieczoną jako tzw. ubezpieczeniowego opiekuna emerytki.

W sprawie, zatem pozostawały do rozstrzygnięcia dwie kwestie prawne z dziedziny ubezpieczeń społecznych, niepozostające ze sobą w żadnym prawnym związku, tj. kwestia nienależnie pobranego świadczenia, w rozumieniu art. 138 ustawy oraz kwestia wypłaty świadczenia należnego świadczeniobiorcy w razie śmierci tej osoby, do rąk osób uprawnionych, w rozumieniu art. 136 ustawy o rentach i emeryturach.

W kwestii pierwszego zagadnienia, Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że art. 138 ustawy nie miał zastosowania w stanie faktycznym sprawy. Przepis ten stanowi w ustępie 1, że osoba, która nienależnie pobrała świadczenia, jest obowiązana do ich zwrotu. Należy więc odpowiedzieć na pytanie, czy odwołująca nienależnie pobrała świadczenie emerytalne prawnie przyznane jej babci, zważywszy że w rozumieniu art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy, za nienależnie pobrane świadczenia w rozumieniu ust. 1 uważa się świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania.

Dla odpowiedzi na to pytanie, istotne jest odróżnienie zagadnienia powstania/ustania prawa do świadczenia, które zostało uregulowane w ustawie w Rozdziale 1 Powstanie i ustanie prawa do świadczeń, od zagadnienia prawo do podjęcia/wstrzymania wypłaty świadczenia, które z kolei reguluje w ustawie Rozdział 3 Ogólne zasady wypłaty świadczeń. Krótko mówiąc, czym innym jest powstanie prawa do świadczenia i jego ustanie, co dzieje się ex lege i nie wymaga żadnej aktywności uprawnionych podmiotów, a czym innym podjęcie wypłaty świadczenia, realizacji wypłaty i wstrzymanie wypłaty, co wymaga decyzji organu. Sądu Apelacyjnego w Lublinie w wyroku z dnia 15 czerwca 2022 r. III AUa 156/22 również wyjaśnił:

Należy odróżnić nabycie prawa do świadczenia od prawa do jego wypłaty, ponieważ są to instytucje regulowane odrębnymi przepisami, mające różne znaczenie w obrocie prawnym. O nabyciu prawa do świadczeń z ubezpieczenia

społecznego stanowi przepis art. 100 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przewidujący powstanie prawa do świadczeń z dniem spełnienia wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa, natomiast o wypłacie świadczenia stanowi art. 129 ust. 1 ostatnio powołanej ustawy, nakazujący wypłacanie świadczenia od dnia powstania prawa do niego, ale nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym złożono wniosek. Istnienie zatem prawa do świadczenia, związanego ze spełnieniem ustawowych warunków nabycia tego prawa, nie można utożsamiać z przyznaniem (i wypłatą) świadczenia. Przyznaniem świadczenia jest bowiem ustalenie prawa do jego pobierania, a więc wypłaty. Samo ustalenie prawa do określonego świadczenia np. emerytury, przez stwierdzenie spełnienia jego warunków, nie odpowiada przyznaniu świadczenia.

Należy zatem przypomnieć, że zgodnie z art. 100 ust. 1 ustawy, prawo do świadczeń określonych w ustawie, zasadniczo powstaje z dniem spełnienia wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa. Natomiast w myśl art. 101 prawo do świadczeń ustaje: 1) gdy ustanie którykolwiek z warunków wymaganych do uzyskania tego prawa; 2) ze śmiercią osoby uprawnionej. Wskazane zdarzenia prawne nie mają bezpośredniego związku z realizacją wypłaty świadczenia, o ile organ nie wyda w kwestii wypłaty stosownej decyzji.

Natomiast, jeśli chodzi o ogólne zasady wypłaty świadczeń, w myśl art. 129 ust. 1 ustawy, co do zasady świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń. Zgodnie z art. 130 ust. 1 ustawy, świadczenia **wypłaca się za miesiące kalendarzowe** w dniu ustalonym w decyzji organu rentowego jako termin płatności świadczeń.

Należy więc zauważyć, że ustanie prawa jako takiego, wskutek śmierci nie wiąże się automatycznie z wstrzymaniem prawa do wypłaty, ponieważ nie ma normy prawnej wprowadzającej tego rodzaju związek prawny. Natomiast jest ogólna zasada, że wszystkie świadczenia wypłaca się za miesiące kalendarzowe, wynikająca z art. 130 ust. 1 ustawy.

Wśród ogólnych zasad wypłaty, ustawodawca w art. 136 ustawy uregulował szczególne zagadnienie: co dzieje się ze świadczeniem należnym osobie, która złożyła wniosek o świadczenie i zmarła; ustawodawca w takim stanie faktycznym, przyznał prawo do wypłaty świadczenia należnego do dnia śmierci, małżonkowi, dzieciom, z którymi osoba wnioskująca o świadczenie prowadziła wspólne gospodarstwo domowe, a w razie ich braku - małżonkowi i dzieciom, z którymi osoba ta nie prowadziła wspólnego gospodarstwa domowego, a w razie ich braku - innym członkom rodziny uprawnionym do renty rodzinnej lub na których utrzymaniu pozostawała ta osoba, jak też przyznał tym osobom prawo do udziału w dalszym prowadzeniu postępowania o świadczenia, nieukończonego wskutek śmierci osoby, która o te świadczenia wystąpiła. Tylko w powyższym kontekście ustawodawca stanowi o prawie do wypłaty świadczenia należnego do dnia śmierci, nie zaś za miesiąc kalendarzowy, w myśl ogólnej zasady z art. 130 ust. 1 ustawy. Z jednoznacznego brzmienia tego przepisu, wynika więc że nie dotyczy sytuacji bieżącej realizacji świadczeń, które już wcześniej zostały przyznane na podstawie decyzji organu.

Osoba która już realizuje przyznane jej świadczenie, ma prawo do bieżącej wypłaty świadczenia za każdy kolejny miesiąc kalendarzowy, zgodnie z art. 130 ust. 1 ustawy, aż do chwili wstrzymania tej wypłaty, o czym stanowi art. 134 ustawy, regulujący wprost kwestię wstrzymania wypłaty świadczenia.

Zgodnie z art. 134 ustawy: Wypłatę świadczeń wstrzymuje się, jeżeli:

- 1) **powstaną okoliczności uzasadniające** zawieszenie prawa do świadczeń lub **ustanie tego prawa** ;
- 2) osoba pobierająca świadczenia mimo pouczenia lub żądania organu rentowego nie przedłoży dowodów stwierdzających dalsze istnienie prawa do świadczeń;
- 3) osoba uprawniona do świadczeń nie poddała się badaniu lekarskiemu lub psychologicznemu, bez uzasadnionych przyczyn, mimo wezwania organu rentowego;
- 4) okaże się, że prawo do świadczeń nie istniało;

5) świadczenia nie mogą być doręczone z przyczyn niezależnych od organu rentowego.

2. Wstrzymanie wypłaty świadczeń następuje poczynając od miesiąca:

1) przypadającego po miesiącu, w którym ustało prawo do świadczenia ustalone wskutek okresowej niezdolności do pracy;

2) w którym została wydana decyzja o wstrzymaniu wypłaty w przypadkach, o których mowa w ust. 1 pkt 1-4, albo od następnego miesiąca, jeżeli wcześniejsze wstrzymanie wypłaty nie było możliwe;

3) za który przysługiwało świadczenie niedoręczone w przypadkach, o których mowa w ust. 1 pkt 5.

3. Przepis ust. 2 pkt 2 stosuje się odpowiednio, jeżeli powstaną okoliczności uzasadniające zmniejszenie wysokości świadczeń.

4. Decyzji o wstrzymaniu wypłaty świadczeń nie wydaje się w przypadkach określonych w art. 102 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 i 3.

Przepis ten, jakkolwiek wprowadza wiele przesłanek wstrzymania wypłaty świadczenia, generalnie stanowi, że wypłatę świadczeń wstrzymuje się m.in. jeżeli **powstaną okoliczności uzasadniające ustanie tego prawa**; taką okolicznością jest śmierć świadczeniobiorcy. Natomiast przepis nie stanowi od jakiej chwili następuje wstrzymanie wypłaty, zatem należy przyjąć ogólną zasadę z art. 130 ust. 1, że świadczenie przysługuje za miesiąc kalendarzowy, niezależnie od daty zgonu. A dodatkowo, do przesłanki wstrzymania wypłaty świadczenia w postaci renty lub emerytury dla osoby zmarłej, odwołuje się wprost art. 136a ust. 2 ustawy

Zgodnie z art. 136a:

1. Kwotę emerytury lub renty przysługującej za niepełny miesiąc ustala się, dzieląc kwotę świadczenia przez liczbę wszystkich dni kalendarzowych w tym miesiącu, a otrzymaną kwotę mnoży się przez liczbę dni kalendarzowych, za które świadczenie przysługuje.

2 . W razie śmierci emeryta lub rencisty wstrzymanie wypłaty świadczenia następuje od miesiąca przypadającego po miesiącu, w którym zmarł emeryt lub rencista.

Zatem konstrukcja prawna wygląda tak, że w myśl ogólnej zasady z art. 130 ust. 1 ustawy, świadczenia są wypłacane uprawnionym za każdy kolejny miesiąc kalendarzowy, aż do spełnienia jednej z przesłanek wstrzymania wypłaty świadczenia, ustalonej według art. 134 ustawy, w tym przesłanki ustania prawa do świadczenia, przy czym ustanie prawa ex lege w konkretnej dacie np. w skutek śmierci świadczeniobiorcy, nie jest tożsamy z wstrzymaniem wypłaty w dacie zgonu, bowiem żaden przepis nie wskazuje na taki związek. Natomiast szczególna regulacja istnieje w odniesieniu do przypadku śmierci emeryta lub rencisty, czyli ex lege ustania prawa do renty lub emerytury, bowiem według art. 136a ust. 2 ustawy ustawodawca wstrzymuje wypłatę emerytury/renty od miesiąca przypadającego po miesiącu, w którym nastąpiła śmierć, a nie od daty śmierci. Przepis ten jest o tyle istotny, że jednoznacznie wskazuje na powiązanie i ścisły związek: ustania prawa ex lege z prawem do realizacji płatności świadczenia, co w szczególności dotyczy momentu wstrzymania płatności.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na jedną istotną okoliczność o walorze praktycznym. Mianowicie, gdyby przyjąć, że świadczenie przysługuje do dnia śmierci, to dochodzi do zróżnicowania wysokości świadczenia uprawnionych, w zależności od daty zgonu. Jeśli termin płatności jest ustalony na początek miesiąca z góry, to emeryt który zmarł przed terminem płatności dostałby tylko część świadczenia, wyliczoną do daty zgonu, natomiast inny, który zmarł po terminie płatności otrzymałby świadczenie w pełnej wysokości, mimo że tak jak osoba w pierwszym przypadku, nie skonsumowałaby świadczenia w całości i zostałoby ono przekazane uprawnionym osobom.

Sąd Apelacyjny stoi zatem stanowczo na stanowisku, że emeryt/rencista, który zmarł przed terminem płatności świadczenia, w myśl ogólnej zasady z art. 130 ust. 1 ustawy, a także na podstawie przepisu szczególnego art. 136a ust. 2

ustawy, miał prawo do wypłaty świadczenia za cały miesiąc kalendarzowy, w którym zmarł, zaś wstrzymanie płatności, w związku z ustaniem prawa do emerytury/renty, następuje od kolejnego miesiąca.

W okolicznościach sprawy, istotne było również to, że odwołująca miała status swoistego ubezpieczeniowego opiekuna emerytki, w rozumieniu art. 136b ustawy. Przepis ten stanowi:

1. Jeżeli z akt sprawy wynika konieczność ustanowienia dla osoby uprawnionej do emerytury lub renty opiekuna prawnego, do czasu jego ustanowienia świadczenia mogą być wypłacane osobie sprawującej faktyczną opiekę nad emerytem lub rencistą, po uprzednim pouczeniu o konieczności poinformowania organu rentowego o zajściu okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczenia albo wstrzymanie wypłaty świadczenia w całości lub w części oraz o obowiązku zwrotu świadczenia przez tę osobę, w przypadku gdy zostało pobrane nienależnie.

2. Świadczenie jest wypłacane osobie sprawującej faktyczną opiekę nad emerytem lub rencistą na podstawie oświadczenia o sprawowaniu tej opieki, potwierdzonego przez organ, który z racji wykonywanych zadań posiada informacje dotyczące sprawowania tej opieki.

Odwołująca była więc osobą uprawniona do pobierania świadczeń wypłacanych jej babci. Śmierć babci nastąpiła 1 kwietnia, zatem w myśl art. 136a ust. 2, mimo że prawo do emerytury ustało 1 kwietnia, to wstrzymanie wypłaty świadczenia mogło nastąpić dopiero od miesiąca przypadającego po miesiącu w którym zmarła babcia, czyli od maja. Odwołująca, mając świadomość linii orzeczniczej sądów powszechnych, mogła więc pozostawać w przekonaniu, że pobrała ostatnie świadczenie, przysługujące jej babci za pełnym miesiącem kalendarzowym.

Należy przy tym zauważyć, że powyższe dotyczy również pozostałych świadczeń, które były wypłacane emerytce łącznie z emeryturą i na takich samych zasadach jak emerytura, a jako takie były jej należne za cały miesiąc kalendarzowy w którym nastąpiła śmierć. Powyższe wynika z art. 75 ust. 1 ustawy emerytalnej, regulującego dodatek pielęgnacyjny; z art. 20 ust. 2 pkt. 3 ustawy z 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (Dz.U. z 2018 r. poz. 276, ze zm.), regulującego ryczałt energetyczny i art. 20 ust. 2 pkt. 2 ustawy z 24 stycznia 1991 r., regulującego dodatek kompensacyjny; art. 2 ust. 2 pkt 6 w zw. z art. 6 ust. 1 ustawy z 4 kwietnia 2019 r. o jednorazowym świadczeniu pieniężnym dla emerytów i rencistów w 2019 r. (Dz.U. z 2019 r. poz. 743).

W konsekwencji, w ocenie Sądu Apelacyjnego, brak było podstaw faktycznych, do uznania że odwołująca, pobierając jako ubezpieczeniowy opiekun emeryta, ustanowiony dla kontaktów z organem rentowym, nienależnie pobrała świadczenie przysługujące jej babci. I nie ma tu nic do rzeczy argumentacja cywilistyczna, że nie można wypłacić emerytury po ustaniu prawa, ponieważ należało mieć na uwadze właśnie szczególne regulacje z zakresu ubezpieczeń społecznych, wprowadzające wyraźne rozgraniczenie między prawem do świadczenia emerytury/renty ex lege, a prawem do wypłaty świadczenia. Emerytowi/renciście przysługuje prawo do wypłaty świadczenia za pełny miesiąc, niezależnie od tego, czy zmarł przed terminem płatności świadczenia, czy po terminie, a to zgodnie z art. 130 ust. 1 i art. 136a ust. 2 ustawy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w sytuacji faktycznej odwołującej, nie miał więc zastosowania art. 138 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy, ponieważ odwołująca nie była osobą, która nienależnie pobrała świadczenia. Mimo śmierci babci i ustania prawa do emerytury w dniu 1 kwietnia, emerytura przysługiwała za cały miesiąc, w którym nastąpiła śmierć, a odwołująca była uprawniona do przyjmowania tego świadczenia jako opiekun babci, ustanowiony do kontaktów z organem rentowym. Nie można przyjąć, że to pełnomocnictwo wygasło z chwilą śmierci babci, ponieważ nie było to pełnomocnictwo cywilne, lecz ubezpieczeniowe i obowiązywało w takim zakresie, jaki dopuszczało prawo ubezpieczeń społecznych; a więc do przyjęcia wypłaty ostatniej emerytury babci za pełny miesiąc kalendarzowy, w którym nastąpiła śmierć. Dopiero gdyby odwołująca pobrała emeryturę za kolejny miesiąc, wtedy należałoby wdrożyć postępowanie z art. 138 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy.

W okolicznościach sprawy Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że świadczenie było należne dla babci ubezpieczonej za cały miesiąc, zaś ubezpieczona była jedynie dysponentem tego świadczenia jako ubezpieczeniowy opiekun emeryta. Dlatego należało uznać, że należnie pobrała świadczenie.

W kontekście powyższego, Sąd Apelacyjny nie ma też wątpliwości, że do odwołującej nie miał zastosowania art. 138 ust. 3 ustawy. Odwołująca pobrała świadczenie należne zmarłej babci za miesiąc, w którym nastąpiła śmierć, jako opiekun ubezpieczeniowy, a nie jako następcą prawną zmarłej, czy też jako osoba korzystająca z prawa do niezrealizowanego świadczenia po zmarłej babci w trybie art. 136 ust. 1 ustawy, czy też wreszcie jako inna nieuprawniona osoba, niewskazana w decyzji organu.

Sąd Apelacyjny, dokonując w przedmiotowej sprawie oceny prawnej, w całości poparł pogląd Sądu Apelacyjnego w Katowicach w sprawie III AUa 989/18, jak też podtrzymuje swoje dotychczasowe stanowisko prawne wyrażone w sprawie III AUa 726/16. Natomiast nie przekonuje pogląd wyrażony w wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 22 grudnia 2020 r.

III AUa 882/18. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, zaprezentowane tam rozumowanie obciążone jest istotnym błędem materialnoprawnym, ponieważ wywód prawny nie rozróżnia dwóch istotnych kwestii, mianowicie powstania/ustania prawa do emerytury ex lege i prawa do podjęcia/kontynuacji/wstrzymania wypłaty emerytury. W nawiązaniu do zaprezentowanego tam wywodu, należy zauważyć, że art. 138 ustawy emerytalnej, definiujący pojęcie świadczenia nienależnego, nie został zamieszczony w rozdziale Ogólne zasady wypłaty świadczeń, lecz w Rozdziale 4 ustawy: Zwrot nienależnie pobranych świadczeń, egzekucja i potrącenia ze świadczeń. Zagadnienie zwrotu nienależnie pobranych świadczeń jest kolejnym zagadnieniem, odrębnym od kwestii prawa do świadczenia i prawa do wypłaty świadczenia. To, czy w ogóle można mówić o konieczności zwrotu nienależnie pobranego świadczenia, wymaga uprzedniej oceny, w jakich granicach świadczenie do wypłaty przysługuje należnie, czyli kiedy powstaje prawo do podjęcia wypłaty świadczenia i kiedy zostaje wstrzymane. Art. 136a ust. 2 ustawy jasno stanowi, że w razie śmierci emeryta lub rencisty wstrzymanie wypłaty świadczenia następuje od miesiąca przypadającego po miesiącu, w którym zmarł emeryt lub rencista. Regulacja z art. 138 ustawy nie uchyla obowiązywania przepisu art. 136a ust. 2 ustawy, bowiem jeśli ustalimy, że świadczenie do wypłaty, przysługiwało w pełnej wysokości za miesiąc kalendarzowy w którym nastąpił zgon, to zwrot z art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie, należy rozumieć w ten sposób, że skoro śmierć powoduje ustanie prawa do emerytury ex lege, to za miesiąc w którym nastąpiła śmierć przysługuje prawo do wypłaty w pełnej wysokości, a wstrzymanie wypłaty nastąpi od kolejnego miesiąca. Tak więc regulacja z art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy nie wyklucza regulacji a art. 136a ust. 2, lecz normy tam zawarte, wzajemnie się uzupełniają. Istotne jest natomiast, by odróżnić kwestię powstania/ustania prawa do emerytury od kwestii prawa do podjęcia wypłaty/wstrzymania wypłaty emerytury, ponieważ ustawodawca wyraźnie odróżnia te zagadnienia prawne i nadaje im szczególną rangę, inaczej rozumianą niż w przypadku instytucji prawa cywilnego. W ocenie Sądu Apelacyjnego, art. 138 ustawy emerytalnej, zatem nie stanowi jedynie kolejnej, podrzędnej jednostki redakcyjnej art. 136 ustawy o emeryturach i rentach, już chociażby dlatego, że został zamieszczony w kolejnej jednostce systematycznej ustawy, a przy tym podejmuje kolejne, istotne zagadnienie prawne, inne niż ustalanie ogólnych zasad wypłaty świadczenia.

Sąd Apelacyjny nie zgadza się też z tezą, że art. 136a ust.1 określa sposób obliczania kwot emerytury i renty za niepełny miesiąc, kiedy prawo powstaje lub ustaje w trakcie miesiąca, ustalając tym samym wysokość świadczenia należnego dla ww. osób uprawnionych i że ten przepis odnosi się wyłącznie do wypłaty proporcjonalnego świadczenia w miesiącu, w którym nastąpiła śmierć emeryta lub rencisty dla osób uprawnionych, których krąg jest określony w art. 136 ust. 1 ustawy emerytalnej. Przepis art. 136a ust.1 ustawy brzmi:

Kwotę emerytury lub renty przysługującej za niepełny miesiąc ustala się, dzieląc kwotę świadczenia przez liczbę wszystkich dni kalendarzowych w tym miesiącu, a otrzymaną kwotę mnoży się przez liczbę dni kalendarzowych, za które świadczenie przysługuje.

Należy zauważyć, że w treści przepisu nie ma ani jednego słowa o powstaniu lub ustaniu prawa do świadczenia. Norma prawna z tego przepisu nie może więc odnosić się wyłącznie do przypadków śmierci emeryta/rencisty. Jest to regulacja

o charakterze ogólnym, wprowadza zasadę. Może odnosić się do sytuacji powstania prawa, określonych wprost w art. 129 ustawy (podjęcie wypłaty od dnia powstania prawa, wypłata renty rodzinnej do dnia śmierci), lub też w art. 136 ust. 1 (wypłata świadczeń należnych do dnia śmierci po osobie, która złożyła wniosek o świadczenia). Tak więc art. 136a należy czytać jako przepis zawierający dwie zasady ogólne wypłaty świadczenia: po pierwsze, regulującą sposób ustalania wysokości do wypłaty emerytury/renty za niepełny miesiąc, co dotyczy przypadków wprost wskazanych w ustawie, po drugie, moment wstrzymania płatności świadczenia w razie śmierci emeryta/rencisty. Przy czym należy podkreślić, że pojęcie **wstrzymanie wypłaty świadczenia** jest pojęciem legalnym i należy do języka ustawy, a zostało sprecyzowane w art. 134 ustawy, co oznacza, że nie można przy interpretacji tego przepisu pominąć znaczenia prawnego użytego sformułowania.

Podsumowując, Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że zgodnie z art. 130 ust. 1 i art. 136a ust. 2 ustawy - wobec jednoznacznego odróżnienia przez ustawodawcę instytucji nabycia prawa do świadczenia od instytucji prawa do jego wypłaty - emerytowi przysługuje należne świadczenie emerytalne w pełnej wysokości aż do końca miesiąca, w którym nastąpiła śmierć emeryta, zaś od następnego miesiąca organ ma ustawowy obowiązek wstrzymania wypłaty emerytury, a jeżeli tego nie dokona, wtedy wypłacona emerytura jest nienależnie pobranym świadczeniem. Należną emeryturę może pobrać osoba upoważniona wg art. 136b ustawy jako ubezpieczeniowy opiekun emeryta/rencisty. Natomiast jeżeli takiej osoby nie ma, świadczenie należne ale niepobrańe, wchodzi do masy spadkowej i jest dziedziczone na ogólnych zasadach.

W przedstawionej sytuacji prawnej odwołującej, decyzja organu z 14.02.2020 , dotycząca odmowy prawa do niezrealizowanego świadczenia po babci, jest w istocie bezprzedmiotowa, bo ubezpieczona pobrała już wcześniej świadczenie, będące przedmiotem tej decyzji. Decyzja z 14.02.2020 r. nic nie zmienia w sytuacji prawnej ubezpieczonej i nie kształtuje jej prawa. Stąd Sąd Apelacyjny nie widział podstaw by ingerować w tę decyzję i szerzej zajmować się tym zagadnieniem. Tym bardziej, że odwołująca pobrała emeryturę babci jako jej ubezpieczeniowy opiekun, a nie jako następcę prawnego, co oznacza że przyjęta przez organ podstawa prawna nie miała zastosowania w sprawie.

Wobec powyższego, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 §1 k.p.c., orzekając co do istoty sprawy, zmienił zaskarżony wyrok w części oraz poprzedzając go decyzją z 22.12.2020 r. i stwierdził, że odwołująca nie pobrała nienależnego świadczenia, a zatem nie ma obowiązku jego zwrotu. Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację ubezpieczonej w pozostałym zakresie, co odnosi się do odwołania od decyzji z 14.02.2020 r.

SSA Jolanta Hawryszko